

STANISŁAWA KONEFAŁ

## WYCHOWANIE JAKO DOŚWIADCZANIE MIŁOŚCI OPARTEJ NA PRZYJAŹNI

„Wierzę, że im bardziej się kocha, tym więcej się czyni,  
gdyż miłości, która nie jest niczym więcej niż uczuciem,  
nie mógłbym nawet nazwać miłością”

Jan Paweł II

### WSTĘP

Powyższe zdanie ukazuje, iż wartości, które czynią ludzkie życie szlachetnym, pięknym i szczęśliwym, są tak głębokie, jak głęboki jest człowiek, który je żywi. Niewątpliwie wartością, która stanowi o ludzkiej oryginalności spośród wszystkich innych stworzeń tego świata, jest miłość, nierozłącznie związana z przyjaźnią i na tejsze właśnie budująca. W encyklice *Fides et ratio* Jan Paweł II pisze: „Jest zatem konieczne, aby wartości, które człowiek wybiera i do których dąży swoim życiem, były prawdziwe, ponieważ dzięki prawdziwym wartościom może stawać się lepszym, rozwijając w pełni swoją naturę. Człowiek nie znajduje prawdziwych wartości, zamykając się w sobie, ale otwierając się i poszukując ich także w wymiarach transcendentnych wobec niego samego. Jest to konieczny warunek, który każdy musi spełnić, aby stać się sobą i wzrastać jako osoba dorosła i dojrzała”<sup>1</sup>. Papież, charakteryzując człowieka jako osobę w jego relacji do wartości, zauważa, że wymiar etyczno-aksjologiczny w sposób istotny konstytuuje człowieka. Ludzka wrażliwość

---

Mgr STANISŁAWA KONEFAŁ – doktorantka, Katedra Pedagogiki Chrześcijańskiej Instytutu Pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: pedchrz@kul.pl

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Fides et ratio*, Poznań 1998, s. 43.

na wartości świadczy o człowieczeństwie, a ich przyjmowanie i życie nimi każe przekraczać samego siebie. Obok potrzeby rozwijania wrażliwości aksjologicznej, Jan Paweł II mówi o odpowiedzialności za realizowanie wartości, która z owej wrażliwości niejako wynika. Relacja odpowiedzialności związana jest z ludzkim działaniem, tzn. wybierając jakąś wartość, konkretne dobro, człowiek stara się je osiągnąć, podejmując działanie, ubogaca tym samym siebie i innych. Ignorancja wobec wartości może być początkiem wyboru zła i działania na szkodę innych.

W nauczaniu Jana Pawła II wartości, z którymi się człowiek styka na co dzień, są dla niego szansą rozwoju. Dokonuje się on, gdy człowiek włącza się w świat ludzi i Boga poprzez wartości osobowe, takie jak prawda, dobro, wolność, sprawiedliwość, przyjaźń, miłość, zaufanie i wiele innych. Człowiek jest i może więc być podmiotem różnego rodzaju wartości. Jednak wartości moralne są związane z człowiekiem w sposób szczególny. Są one nierozzerwalnie związane z indywidualnymi osobami, ich istnienie zaś ma swoje źródło w decyzjach i czynach ludzkiego „ja”. Wartości moralne muszą być realizowane świadomie. Człowiek powinien działać nie tylko w sposób wolny, ale z pełną świadomością swoich czynów, za które bierze odpowiedzialność. W poznaniu struktury wartości ważne jest samo nastawienie ontologiczne, skierowane na jakościowe aspekty tego, co istnieje, pozwalające ujmować wartości tak, jak się nam same w ich istnieniu odsłaniają<sup>2</sup>.

Przyjaźń i miłość stanowią najbardziej intymny wyraz osobistych więzi ludzi między sobą. I nie jest ważne, czy człowiek ma wiele kochanych przez siebie osób, lecz to, kim te osoby dla niego są.

W powszechnym odczuciu przyjaciel, osoba kochana, to człowiek, na którym można polegać. Cecha ta staje się swoistym wyzwaniem dla całości procesu wychowania człowieka. Wychowanie to podstawowe pojęcie w teorii i *praxis* wychowania w naukach pedagogicznych. Według W. Cichonia: „[...] proces wychowania, będąc zróżnicowanym i złożonym fenomenem ludzkiego życia, obejmuje całe społeczeństwa i towarzyszy człowiekowi przez wszystkie etapy życia, choć najczęściej kojarzymy go z okresem dzieciństwa i młodości”<sup>3</sup>. Idąc za S. Kunowskim: „[...] wychowanie przez wszechstronny rozwój przyczynia się do zapewnienia maksymalnych warunków uszczęśliwienia jednostek ludzkich, dając im wykształcenie i przygotowanie życiowe, rozu-

---

<sup>2</sup> Por. A. R y n i o, *Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II*, Lublin 2004, s. 63-64.

<sup>3</sup> W. C i c h o Ń, *Wartości – człowiek – wychowanie. Zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej*, Kraków 1996, s. 117.

mienie świata i życia, zadowolenie z pracy i miłości wzajemnej, radość kulturalnego spędzania czasu wolnego, a nawet zadatek wiecznego szczęścia”<sup>4</sup>. W swoim słynnym dziele *Wielka dydaktyka* Jan Amos Komeński napisał: „[...] wszystko w życiu człowieka obliczone jest na jego kształtowanie i wszystko jest wychowaniem”<sup>5</sup>. Określenia te jednak nie w pełni ukazują całość procesu wychowania. Mogą jedynie stanowić pewne wyznaczniki naprowadzające w poszukiwaniu jego istoty. W związku z tym prof. J. W. Gałkowski dodaje: „[...] Jeżeli przedrostek wy- wskazuje «na ruch w kierunku od wewnątrz, od dołu ku górze», na osiąganie celu, to przekładając to na rzeczywistość człowieka, jego istnienie i działania, można ten ruch wyrazić także jako transcendowanie, przekraczanie dotychczasowego stanu, doskonalenie bytowania człowieka, a więc jako osiąganie celu, spełnienie człowieka. Dalej zaś określenie wychowania wskazuje, na czym to osiąganie celu, spełnianie się polega: na nabywaniu umiejętności zachowania się, na stawaniu się (bardziej) człowiekiem, na stawaniu się pełnym człowiekiem”<sup>6</sup>.

W odniesieniu do powyższych, wybranych definicji wychowania, warto od razu scharakteryzować pojęcie doświadczenia w wychowaniu. Rozpatrując wychowanie jako proces polegający na przekraczaniu dotychczasowego stanu doskonalenia bytowania człowieka, warto zauważyć towarzyszące temu doświadczenie (fizyczne, umysłowe, emocjonalne, duchowe). Jeżeli bowiem wychowanie jest obdarzaniem kogoś niedojrzałego dojrzałym człowieczeństwem, to towarzyszy temu doświadczenie „kogoś” i „czegoś”, a więc zdobywanie mądrości. Jest to nic innego, jak doświadczenie gromadzone przez jakiś czas, zdobywane w wyniku pogłębionej refleksji na temat treści procesu wychowawczego.

Owo doświadczenie w procesie wychowania prowadzi do konkluzji, że nie można być dobrym przyjacielem, nie będąc – przynajmniej w pewnej mierze – dobrym człowiekiem. Współczesność niesie ze sobą różne rozumienie znaczenia i sensu pojęcia „dobry człowiek”. Pojmowanie owego ideału wychowawczego różnicuje teoria i praktyka wychowania zakorzeniona w określonej koncepcji człowieka i hierarchii wartości. Na użytek niniejszych rozważań należy dookreślić rozumienie tego pojęcia. Dobry człowiek to niewątpliwie jednostka dojrzała osobowościowo, świadoma swego życia wewnętrznego, zdolna do samostanowienia opartej na autorefleksji. Ponadto człowiek dobry

---

<sup>4</sup> S. K u n o w s k i, *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa 1993, s. 23.

<sup>5</sup> J. A. K o m e ń s k i, *Magna Didactica*. Cyt. za: J. H o m p l e w i c z, *Pedagogika Świętego Michała (Rozważania o św. Michale Archaniele)*, Rzeszów 2002, s. 6.

<sup>6</sup> J. W. G a ł k o w s k i, *Osoba – wychowanie – kultura*, „Roczniki Filozoficzne” 37-38(1989-1990), z. 1, s. 253-254.

to nie ten idealny, doskonały, ale raczej budujący swoje człowieczeństwo na swej grzesznej naturze, na podstawie prawdy o sobie, swoim pochodzeniu a także o bliźnich. Dodać trzeba także, że człowiek dojrzały, dobry akceptuje i kocha siebie, by móc innych obdarzać prawdziwym uczuciem miłości i przyjaźni. Nawiązując do tego fundamentu, należy dodać jeszcze treść, kierunek i sposób wychowania człowieka, a całość zamknąć w atmosferze miłości wpływającej z przyjaźni. Nie można bowiem skutecznie wychowywać bez przenikającej ów proces przyjacielskiej troski i życzliwości ze strony wychowujących.

Niniejsze rozważania będą próbą poruszenia problemu wychowania człowieka jako procesu doświadczenia miłości, która – jak pisze Karol Wojtyła – „[...] musi się stawać przyjaźnią”<sup>7</sup>. Rozpatrując wychowanie jako doświadczenie, na użytek tego opracowania przedstawiona zostanie ścisła relacja, jaka zachodzi między miłością a przyjaźnią, oraz ich wzajemny zakres znaczeniowy. Będzie to punkt wyjścia do analizy wychowania rozumianego w kategorii doświadczenia oraz braku doświadczenia tych podstawowych, wzajemnie ze sobą powiązanych wartości i skutków wynikających z deprivacji owych wartości. Uzasadnieniem upowszechnienia i uznania doniosłości naukowej, propozycji wychowania w duchu przyjacielskiej miłości, stanie się pobieżna teoretyczna refleksja nad jej znaczeniem dla całości procesu wychowania.

Podjęta problematyka stawia pytanie także o miejsce, rolę i potrzebę wychowania do miłości opartej na przyjaźni w życiu współczesnego człowieka. Jednym z symptomów kryzysu życia współczesnych ludzi jest unikanie relacji międzyludzkich, trudność w tworzeniu więzi pozytywnych. Sytuacja psychiczna takiego człowieka, będąca skutkiem bolesnych stanów emocjonalnych odsłaniających prawdę o całej jego sytuacji egzystencjalnej, jest odpowiedzią na przejaw zachowań destruktywnych, sięgania po używki i ucieczki w różne formy uzależnień i zniewolenia. Mimo gwałtownego rozwoju środków przekazu, dzisiejszy człowiek coraz bardziej skłania się ku indywidualizmowi, który graniczy z samotnością. Media kreują obraz człowieka z perspektywy jego potrzeb i żądań odpowiadających sferze cząstkowej (cielesnej i psychicznej), a pomijają sferę ducha. Stąd ludzkość nie potrafi wznieść się ponad swoje ciało i psychikę – uzależniając się od jakichś części samego siebie lub środowiska zewnętrznego. Sytuacja ta stwarza warunki zagubienia i poczucie bezsensu życia. Na pytania bowiem: kim jestem? po co żyję? jaki ostatecznie sens ma moje ciało, myślenie, emocje? na szereg innych tego typu dylematów

---

<sup>7</sup> K. W o j t y ł a, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1986, s. 84.

człowiek nie znajduje odpowiedzi. Wewnętrznie pragnie wyższych wartości, do których został stworzony, a ulega temu, co sprzeciwia się autentycznym pragnieniom, degradowuje człowieka i nie pozwala mu się w pełni rozwijać. Ten dysonans poznawczy jest czynnikiem, który powoduje zawężenie pragnień, marzeń i aspiracji życiowych, prowadząc w efekcie do ich skrajnego zubożenia. Często człowiek staje się w ten sposób niewolnikiem tych nielicznych, destruktywnych pragnień. Wydają się one wówczas jedyną drogą do pozornie rozumianego szczęścia i pochłaniają całą energię życiową danej jednostki ludzkiej. Stan ten zaś staje się początkiem alienacji, która obejmuje wnętrze człowieka, traci on kontakt ze sobą samym, z otaczającymi go ludźmi i środowiskiem zewnętrznym oraz z Bogiem. W tej sytuacji wydaje się, że przyjaźń jest obecnie najważniejszą sprawą dla człowieka. Przyjaźń rozumiana jako dialog, wymiana, poznanie drugiego człowieka, poświęcanie czasu na to, by odkrywać, co dzieje się w jego sercu<sup>8</sup>. Ludzkie serce w każdej kulturze i w każdym czasie potrzebuje trwałych, przyjacielskich relacji. Przyjaźń, bazując na autentycznej miłości do siebie samego, jest drogą wyzwolenia człowieka z kultu władzy, próżności i korzyści ekonomicznej.

## I. PRZYJAŹŃ NAJWYŻSZĄ FORMĄ MIŁOŚCI

Podjęmowana problematyka zajmowała ludzką myśl filozoficzną i religijną od najdawniejszych czasów. Jakość życia jednostkowego i społecznego uzależniona jest od wychowania, które decyduje o rozwoju i poziomie postępu cywilizacyjnego. Dlatego miłość i przyjaźń ściśle i nierozzerwalnie są ze sobą związane, stanowią treść procesu wychowania i ukierunkowują je.

Zwłaszcza chrześcijańska tradycja wychowawcza oparta na sprawdzonych przez wieki ideałach, zasadach i wartościach, nakłada na człowieka obowiązek dążenia do poznania prawdy (drogą rozumu i na drodze wiary), dążenia do miłości (Boga i człowieka), trwania w nadziei (zaufanie Bogu), a także do bycia wolnym (w szerokim rozumieniu wolności). Powyższe cele wychowania chrześcijańskiego prowadzą do ideału wychowania, którym jest Nowy Człowiek. Ów Nowy Człowiek to ideał chrześcijanina nakreślony przez św. Pawła w Liście do Efezjan<sup>9</sup>. Ideał ten jest ciągle na nowo przekładany przez Koś-

---

<sup>8</sup> Zob. tamże, s. 18.

<sup>9</sup> Por. *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*, red. A. Jankowski OSB, Poznań–Warszawa 1980, s. 1326 nn. (Ef 4, 17-32; 5, 1-32; 6, 1-20); por. J. Ł a c h, *Paweł z Tarsu apostoł „nieznanego Boga”*, Rzeszów 2008, s. 86.

ciół na język współczesności, stanowiąc nieustanną inspirację dla wychowujących i wychowywanych.

„W świecie starożytnym zyskanie cennego dobra, za jakie powszechnie uchodził dobry przyjaciel, oznaczało konieczność sprostaniamu samemu wymogowi bycia dobrym przyjacielem, a co za tym idzie – dobrym człowiekiem; to zaś było równoznaczne z wcielaniem we własne życie wartości, jakie zawierał obowiązujący w danej epoce i danym środowisku ideał doskonałości – *arete*. W ten sposób dążenie do zdobycia i podtrzymania przyjaźni mogło stać się istotnym bodźcem na drodze do osiągnięcia tego ideału”<sup>10</sup>. Dlatego Arystoteles wyróżniał „przyjaźń pierwszą”, a więc w jego mniemaniu tę, która może istnieć tylko między cnotliwymi.

„Z drugiej strony bliski związek z drugim człowiekiem w sposób naturalny łączył się z zaangażowaniem uczuciowym, które stanowiąc dodatkowe źródło motywacji, drogę tę mogło ułatwić, ale niekiedy również stać się na niej przeszkodą; przywoływało bowiem tkwiące w naturze ludzkiej potężne siły, nie do końca i nie zawsze podległe kontroli rozumu”<sup>11</sup>.

Relacje zachodzące między miłością, przyjaźnią a wychowaniem są niezwykle istotne. Wychowanie przeniknięte jest tymi wartościami, a one same potrzebują wychowania. Potwierdza to myśl K. Wojtyły traktująca o tym, że „[...] miłość nigdy nie jest czymś gotowym, czymś tylko «danym», ale zawsze jest równocześnie czymś «zadaniem». Tak trzeba na nią patrzeć: miłość poniekąd nigdy nie «jest», ale tylko wciąż «staje się» w zależności od wkładu każdej osoby, od jej gruntownego zaangażowania”<sup>12</sup>. Można więc autentycznie miłować tylko wówczas, gdy samemu, we własnym wnętrzu, doświadcza się tej miłości. To doświadczenie miłości nie jest tylko darem zewnętrznym, ono wymaga trudu, czasem heroicznej walki, które ostatecznie kształtują człowieczeństwo, inaczej: owego „dobrego człowieka”. Dobry przyjaciel zatem to przede wszystkim dobry człowiek. Ten ideał doskonałości sprawia zaś, że „[...] człowiek jest istotą niejako skazaną na twórczość. Twórczość ta obowiązuje również w dziedzinie miłości”<sup>13</sup>. Należy w tym miejscu zastanowić się nad związkiem między przyjaźnią i miłością. K. Wojtyła stwierdza, że: „[...] miłość jest zawsze czymś subiektywnym, tkwi bowiem w podmiotach, równocześnie jednak winna być wolna od subiekty-

---

<sup>10</sup> J. S o w a, *Między erosem i arete. Przyjaźń w „Etyce” Platona i Arystotelesa*, Łódź 2009, s. 7.

<sup>11</sup> Tamże, s. 7.

<sup>12</sup> W o j t y ł a, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 124.

<sup>13</sup> Tamże, s. 124.

wizmu. Powinna ona w podmiocie, w osobie, być czymś obiektywnym, mieć swój obiektywny profil, nie subiektywny tylko. Właśnie dlatego nie może być tylko sympatią, ale musi być przyjaźnią<sup>14</sup>.

Można zatem na użytek niniejszej refleksji wysnuć wniosek, że nie istnieje miłość bez przyjaźni. Już samo znaczenie słowa „przyjaźń” wyraża tę zależność, gdzie *przy-jaźń* to inaczej jedność osób. Ta zaś „jedność woli (*unum velle*) jest fundamentem, dzięki której dwa «ja» stają się jednym «my»<sup>15</sup>. Przyjaźń więc nie tylko zawiera się w miłości, ale ją tworzy oraz jest gwarantem jej trwałej wierności. Już Arystoteles twierdził, że „[...] przyjaźń jest wzajemną miłością życzliwości, która powstaje na bazie komunikacji między dwiema osobami (aby więc być przyjaciółmi) muszą obie strony [...] żywić wzajemną dla siebie życzliwość i wzajemnie dobrze sobie życzyć, i zdawać sobie z tego sprawę<sup>16</sup>. Miłość przyjacielska nacechowana jest ponadto bezinteresownością i szlachetnością.

O wysokiej skuteczności przyjaźni w procesie wychowania świadczy jej więź, jaka łączy ją z *caritas* – miłością, będącą jedną z cnót teologicznych.

Wychowanie wprowadzające w doświadczanie miłości przyjacielskiej uczy relacji, która: „[...] oznacza również zachowanie dystansu wobec ciała drugiej osoby, aby lepiej dostrzec jej piękno. Przyjaźń to dzielenie się sobą [...] pozwala więc przyjąć drugą osobę z tym wszystkim, co ją stanowi, z jej zaletami i ograniczeniami<sup>17</sup>.

## II. MIŁOŚĆ I PRZYJAŹŃ –

### WARTOŚCI NIEZBĘDNE W PROCESIE STAWANIA SIĘ CZŁOWIEKIEM

Obecnie szczególnie ludzie młodzi dotkliwie cierpią z powodu samotności. Uciekają się więc coraz bardziej w świat halucynacji, wytworzony przez narkotyki, a swoje życie podporządkowują współczesnym bożkom, takim jak seks, sukces, kariera, magia, astrologia czy Internet. Stąd wychowanie winno brać swój początek z analizowanych wcześniej wartości i na te wartości po-

<sup>14</sup> Tamże, s. 86.

<sup>15</sup> Tamże, s. 87.

<sup>16</sup> A r y s t o t e l e s, *Etyka Nikomachejska*, II, 7, 1108 a, Warszawa: PWN 1996, t. V, s. 118.

<sup>17</sup> G e o f f r o y - M a r i e d e B e a u r e p a i r e, *Powołani do przyjaźni*, Kraków 2003, s. 12.

winno wskazywać. Rola przyjaźni jako fundamentu trwałej miłości staje się niezbywalnym atrybutem procesu wychowania.

Współczesny człowiek bardziej niż kiedykolwiek dotychczas potrzebuje zafascynować się światem dobra i piękna, światem prawdy i miłości, światem wartości, których respektowanie przynosi satysfakcję i radość, a wreszcie światem dojrzałych relacji, które mogłyby rozwijać ku pełni człowieczeństwa. Wychowanie do miłości opartej na przyjaźni jest więc problemem egzystencjalno-pedagogicznym.

Człowieka należałoby określać przede wszystkim jako *homo paedagogicus* ze względu na swą zdolność do wychowania i samowychowania. Przewycięzione, statyczne pojmowanie ludzkiej natury wyzwoliło wizję dynamiczną. O potrzebie dynamicznego postrzegania człowieka i procesu wychowania m.in. pisał J. Tischner. W książce *Jak żyć* znajdują się takie oto słowa: „[...] o człowieku nie można powiedzieć, że jest, albowiem człowiek jest w stadium ciągłego stawania się. Sens tego stawania się leży w tym, by człowiek z osoby, jaką jest przez swoją naturę, przekształcił się w osobowość, to znaczy, by doszedł do pełnego rozkwitu swych władz duchowych i cielesnych. Im bardziej człowiek jest osobowością, tym bardziej jest człowiekiem”<sup>18</sup>. Jan Paweł II dopełnił tę myśl słowami: „Wychowanie polega na pozwalaniu człowiekowi stać się człowiekiem, na pokazaniu mu, jak «być», a nie tylko jak «mieć». Aby poprzez wszystko, czym jest, i wszystko, co ma, stawał się coraz bardziej człowiekiem”<sup>19</sup>. Dynamiczną strukturę człowieka, jego stawanie się i zmienianie, co implikuje możliwość zmieniania się na lepsze, opisuje W. Stróżewski: „Człowiek, który się staje, musi zawierać w sobie nie tylko możliwość – dynamizm – warunkującą sam proces stawania się zmiany, ale musi mieć wytyczony cel-ideał czy ideę, wedle której i ku której owo stawanie się ma być kierowane. Nazwijmy wreszcie tę ideę po imieniu; nie jest to przecież nic innego jak idea człowieczeństwa”<sup>20</sup>.

Człowieczeństwo to najwyższy i zarazem najbardziej wyzywający ideał. Miłość scalona poprzez przyjaźń jest środkiem jego realizacji. K. Wojtyła szczególnie to podkreślał, pisząc m.in.: „[...] miłość jest najpełniejszą realizacją tych możliwości, które tkwią w człowieku. Potencjalność właściwa osobie najpełniej aktualizuje się przez miłość. Osoba znajduje w miłości największą pełnię swego bytowania, obiektywnego istnienia. Miłość jest to

---

<sup>18</sup> J. T i s c h n e r, *Jak żyć?*, Wrocław 1997, s. 9.

<sup>19</sup> Cyt. za: P. P e l l e g r i n o, *Mali dzisiaj, dorośli jutro*, Warszawa 1995, s. 18.

<sup>20</sup> W. S t r ó ż e w s k i, *W kręgu wartości*, Kraków 1992, s. 41.



take działanie, taki akt, który najpełniej rozwija istnienie osoby. Musi to być oczywiście miłość prawdziwa. [...] Miłość osoby do osoby musi być życzliwa, inaczej nie będzie prawdziwa”<sup>21</sup>.

Wychowanie winno zatem do tej miłości prowadzić i tylko z niej czerpać inspirację. Wychowanie winno być procesem nieustannego doświadczania miłości opartej na przyjaźni.

#### BIBLIOGRAFIA

- A r y s t o t e l e s: Etyka Nikomachejska, II, 7, 1108 a, t. V, Warszawa: PWN 1996.
- C i c h o Ń W.: Wartości – człowiek – wychowanie. Zarys problematyki aksjologiczno-wychowawczej, Kraków 1996.
- G a ł k o w s k i J. W.: Osoba – wychowanie – kultura, „Roczniki Filozoficzne” 37-38(1989-1990), z. 1, s. 253-254.
- B e a u r e p a i r e G.-M. de: Powołani do przyjaźni, Kraków 2003.
- G i u s s a n i L.: Ryzyko wychowawcze, Kielce 2002.
- K o m e Ń s k i J. A.: Magna Didactica, [za:] J. H o m p l e w i c z, Pedagogika Świętego Michała (Rozważania o św. Michale Archaniele), Rzeszów 2002.
- K u n o w s k i S.: Podstawy współczesnej pedagogiki, Warszawa 1993.
- Ł a c h J.: Paweł z Tarsu apostoł „nieznanego Boga”, Rzeszów 2008.
- P e l l e g r i n o P.: Mali dzisiaj, dorośli jutro, Warszawa 1995.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych, red. A. Jankowski, Poznań–Warszawa 1980 (Ef 4, 17-32; 5, 1-32; 6, 1-20).
- R y n i o A.: Integralne wychowanie w myśli Jana Pawła II, Lublin 2004.
- S o w a J.: Między erosem i arete. Przyjaźń w „Etyce” Platona i Arystotelesa, Łódź 2009.
- S t r ó ż e w s k i W.: W kręgu wartości, Kraków 1992.
- T i s c h n e r J.: Jak żyć? Wrocław 1997.
- W o j t y ł a K.: Miłość i odpowiedzialność, Lublin 1986.

#### EDUCATION AS AN EXPERIENCE OF LOVE BASED ON FRIENDSHIP

#### S u m m a r y

The article is an attempt to analyze the process of education as an experience of love based on friendship. The preface explains the close relationship which exists between love and friendship and reciprocal range of meaning of these values as well as key concepts. Against the background of the considerations made an analysis of experience and education as a funda-

<sup>21</sup> W o j t y ł a, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 77.

mental lack of experience of these, closely related values and the effects of deprivation of these values. The whole is entered by the measures concerned cursory theoretical reflection on the relationship between love, friendship and education. In the end this resulted in a short concrete indications on how to start this process of education based on love, built by the friendship.

**Słowa kluczowe:** wychowanie, doświadczenie, miłość, przyjaźń, dobry człowiek, wartości.

**Key words:** education, experience, love, friendship, a good man, values.